

# Małgorzata Ostrowska, Rzeka we mnie

Czasami we mnie coś jak rzeka  
Porywa w miejsca których nie chcę znać.  
Nie walczę - płynę... nie uciekam,  
choć nigdy nie wiem co mi zechce dać.  
Bywają nurty jak zła krew spienione...  
Bywają wody jak leniwy sen...  
Czasami czuje - bez ratunku tonę,  
Czasami wołam choć nie słyszysz mnie.  
Bo serca są po to, by krwawić tęsknotą...  
A myśli są po to, by wierzyć w nie...  
A słowa jak noże szybują przez morza  
I choćbyś uciekał odnajdą Cię...  
Obiecaj mi, że na skalistym brzegu,  
Jeżeli rzeka tam zawiedzie mnie  
Jeżeli będę - choć wołałabym nie być  
Na takim brzegu znów odnajdę Cię...  
Bo serca są po to, by krwawić tęsknotą...  
A myśli są po to, by wierzyć w nie...  
A słowa jak noże szybują przez morza  
I choćbyś uciekał odnajdą Cię...